

Protokół nr XLV/18

nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Działdowo

odbytej w dniu **18 września 2018 roku**, w sali konferencyjnej Urzędu Miasta, w zamku pod przewodnictwem pana Romualda Remiszewskiego - Przewodniczącego Rady.

Sesja trwała w godz. 11:00-14:30.

Ustawowy skład Rady wynosi 21 osób, w sesji - zgodnie z załączoną listą obecności - uczestniczyło 20 radnych.

Spoza Rady w sesji uczestniczyli:

Pan Grzegorz Mrowiński – Burmistrz Miasta

Pan Andrzej Wiśniewski – Zastępca Burmistrza Miasta

Pan Tadeusz Marchlewicz - Sekretarz Miasta

Pani Magdalena Rzap - Radca prawny Urzędu

Pan Stanisław Dobracki – Naczelnik Wydziału GPI

Przewodniczący Zarządów Osiedli

Przedstawiciele lokalnych mediów.

Przebieg sesji:

Ad. pkt 1

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady otworzył nadzwyczajną sesję, zwołaną na wniosek 7 radnych, stwierdził jej prawomocność, powitał uczestników obrad oraz mieszkańców miasta, którzy oglądają sesję za pośrednictwem elektronicznych środków masowego przekazu.

Ad. pkt 2

Zmiany w porządku dziennym sesji.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady zwrócił się do radnych z zapytaniem,

czy są jakieś wnioski odnośnie zmiany porządku obrad sesji?

Radny pan Marian Odachowski – dlaczego pan Przewodniczący zmienił charakter sesji. Sesja została zwołana przez radnych ale miała mieć charakter sesji zwyczajnej? W porządku jaki otrzymaliśmy nadał jej pan charakter nadzwyczajnej.

Pani Magdalena Rząp – Radca prawny –pan Przewodniczący Rady na początku otwarcia sesji wskazał na przepis art. 20 ust. 1 i ust. 3, który zacytuje: „ na wniosek wójta lub co najmniej ¼ ustawowego składu rady gminy przewodniczący obowiązany jest zwołać sesję na dzień przypadający w ciągu 7 dni od dnia złożenia wniosku. Wniosek o zwołanie sesji powinien spełniać wymogi określone w ust. 1 w zdaniu drugim”. Takie formalne przesłanki są, słowo zwyczajna czy nadzwyczajna nie ma wagi i znaczenia.

Radny pan Marian Odachowski – nie zgadzam się z interpretacją pani mecenas. Przywołaliśmy, rzeczony ust. 1 i 3 art. 20 ustawy o samorządzie. Nie ma tam mowy o tym, że sesja zwołana w tym trybie musi mieć charakter nadzwyczajny. Zgodnie ze Statutem, gdyby miała charakter nadzwyczajny, przewodniczący musiał by ją zwołać w ciągu 3 dni. A w przypadku sesji zwyczajnej termin wynosi 7 dni i termin ten został zachowany. Nie było żadnej potrzeby nadawać jej charakter nadzwyczajny.

Pan Grzegorz Mrowiński – Burmistrz Miasta – zwrócił się do radnych stwierdzając, że jest to szukanie problemu na siłę. Dla mieszkańców nieistotne jest czy jest to sesja nadzwyczajna czy zwyczajna. Sesja została zwołana i dla mieszkańców istotne będzie to co na tej sesji usłyszą.

Pani Magdalena Rząp – Radca prawny – jest to gra słów i nie ma w tej kwestii znaczenia „zwyczajna” czy „nadzwyczajna”.

Radny pan Marian Odachowski – stwierdził, że zwracał się do pana Przewodniczącego i opinia pana Burmistrza i pani Mecenasa nie ma nic do rzeczy. Sesje zwołuje Przewodniczący Rady i to pan nadał jej charakter nadzwyczajnej wbrew wnioskowi radnych.

Pan Romuald Remiszewski – poinformował, że przyłącza się do oceny pani mecenas dot. tej sesji.

Czy są uwagi? Uwag nie było wobec tego Przewodniczący poinformował, że dzisiejsze obrady sesji będą przebiegać zgodnie przedłożonym przez wnioskodawców porządkiem sesji.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Zmiany w porządku dziennym sesji.
3. Przyjęcie protokołu z XLIV sesji.

4. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady.
6. Sprawozdanie z prac Komisji w okresie międzysesyjnym.
7. Interpelacje i zapytania.
8. Informacja Burmistrza na temat nieprawidłowości związanych z realizacją inwestycji pod nazwą: Zagospodarowanie gotyckiej części Zamku Krzyżackiego w Działdowie.
9. Odpowiedzi na zapytania.
10. Wolne wnioski i informacje.
11. Zamknięcie sesji.

Ad. pkt 3

Przyjęcie protokołu z XLIV sesji

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady poinformował, że z protokołem można było zapoznać się w Biurze Rady, protokół wyłożony jest obecnie do wglądu na sali obrad. Czy są uwagi do protokołu? Uwag nie było, wobec tego Przewodniczący Rady wniósł o przyjęcie protokołu bez odczytywania.

Rada 19 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” przyjęła protokół z XLIV sesji.

Ad. pkt 4

Sprawozdanie Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady złożył sprawozdanie o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym od XLII do XLIV sesji (sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu).

Radny pan Marian Odachowski - odnośnie skargi na Burmistrza. Skarga wpłynęła do biura rady 21 sierpnia br. wiem, że skarga została złożona 20 sierpnia. Adresatem skargi był pan Przewodniczący Rady Miasta. Zgodnie ze Statutem art. 67 ust.7 to Przewodniczący przeprowadza

kwalfikację pisma i przekazuje do realizacji właściwej komisji. Jeden dzień różnicy ma znaczenie, ponieważ skargę przejął pan Burmistrz. Dlaczego skarga trafiła do burmistrza? Nie było by tu sprawy gdyby przedmiot skargi został załatwiony. W trakcie trwania inwestycji na Zamkowej 6 i remontu dworka Büllowa rozebrano na jesieni mur stojący na posesji pani Ś. Pani Ś. chodziła do Burmistrza i zapewniano ją, że mur zostanie postawiony do końca wiosny. Muru nie postawiono, pani Ś. wystosowała monit, w odpowiedzi pan Zastępca Burmistrza poinformował, że mur zostanie postawiony jak najszybciej będzie to możliwe. Zdesperowana kobieta napisała skargę i wtedy sprawa nabrała przyśpieszenia. na dzień dzisiejszy wylany jest fundament. Do końca tej inwestycji murek stanie albo i nie.

Radny pan Sławomir Pszenny- zwrócił się z zapytaniem czy ten murek tak istotny z punktu widzenia pana radnego zagraża czyjemuś bezpieczeństwu? Chyba dobrze, że można to było polubownie załatwić i czasookres nie jest tu chyba najważniejszy. Radny zwrócił uwagę, że w poprzedniej kadencji był jeden pomysł na willę Büllowa, miała być sprzedaż tego budynku.

Pan Grzegorz Mrowiński- Burmistrz – wyjaśnił, że sprawa muru między posesjami nie jest sprawą Burmistrza, tylko między wykonawcą tego obiektu, któremu protokołem przekazaliśmy teren budowy a właścicielem posesji. Zaangażowanie w ten problem jest tylko dobrą wolą Burmistrza ze względu na szacunek dla pani Ś. Mur zawalił się. Był on tylną ścianą garaży, które stoją na sąsiedniej posesji. Garaży, których nie mógł rozebrać ani przewodniczący poprzedniej kadencji ani Burmistrz. Garaży w których mieszkali bezdomni i którzy rozpalali tam ogniska niejednokrotnie zapróższając pożar. Zagrażało to sąsiedniej kamienicy. Jedyne pomysły, tak jak pan radny Pszenny wspomniał była sprzedaż tego budynku na sklep, tylko każdy kto był zainteresowany tym budynkiem widział, że nie można tego brać. Dzisiaj kiedy pojawił się pomysł, pojawiły się pieniądze, pojawił się wykonawca, remont posuwa się do przodu, próbuje się doszukać kolejnej afery. To pani Ś. powinna się „szarpać” z wykonawcą, ale my postanowiliśmy pomóc, aby ten mur odbudować. Wszyscy chyba pamiętają jak zapaliła się więźba dachowa, że budynek o mało się nie zawalił. Teraz jak robi się coś co ma służyć wszystkim, mówi się że Burmistrz wpłynął na panią Ś. żeby wycofała skargę. Miała prawo wycofać, burmistrz miał prawo iść i porozmawiać zażegnać konflikt. Wykonawca wylał już fundament, a za chwilę zostanie postawiony mur.

Radny pan Zbigniew Kociela – zwrócił uwagę, iż po pierwsze budynek jest własnością Gminy-Miasto Działdowo czyli inwestora, natomiast jeśli chodzi o dane pani Ś. jakie padały tu, to pan je przytoczył w swojej wypowiedzi, a następnie radny Odachowski w tej kwestii zajął swoje stanowisko.

Radny pan Paweł Świątek – zwrócił się z zapytaniem do pana Przewodniczącego jak to się ma ta dyskusja do przedstawionego sprawozdania?

Przewodniczący Rady Miasta - dyskusja jest nad sprawozdaniem, nie widzę żadnego uchybienia

w sposobie załatwienia tej skargi. Skarga została wycofana, nie podjęto żadnej procedury.

Radna pani Aleksandra Korzeniewska – zwróciła się do pana Burmistrza z zapytaniem na jakiej podstawie twierdzi pan, że jakoby skarga była pisana przez tę samą osobę na podstawie czcionki, interlinii. Każdy, kto ma do czynienia z komputerem ma ustawiony sposób pisania.

Radna zwracając się do pana Przewodniczącego odnośnie odczytanego sprawozdania, czym podyktowana była ważność problemów, dziś przeczytał pan w piśmie na temat ewentualnego dofinansowania do zakupu karetki dlaczego nie zajął się pan tym wcześniej, przed poprzednią sesją? Dopiero wtedy, po mojej wypowiedzi nabrała toku urzędowego, a pismo odnośnie remontu wieży kościoła było uwzględnione na sesji. Pismo było tuż przed sesją, dlaczego jedna sprawa została włączona do porządku sesji a druga dopiero, gdy społeczeństwo dowiedziało się o niej gdy zabrałam głos?

Pan Grzegorz Mrowiński - Burmistrz – wyjaśnił, kwestia dofinansowania kościoła stanęła na sesji ponieważ były zabezpieczone pieniądze w budżecie, a budżet trzeba wykonać. Jeżeli był wniosek, to trzeba go przyjąć. Natomiast pismo odnośnie karetki zostało złożone później, tłumaczyłem że na ten rok nie ma środków. Ubolewam nad tym, że radni obecni na tej sali podnosili głos, że dajemy na kościół a nie dajemy na karetkę, pomimo że służba zdrowia nie jest obowiązkiem samorządu gminnego, ci sami radni milczą kiedy pan Starosta daje na karetkę – organ który jest odpowiedzialny za finansowanie szpitala – tam jest dobrze a tu jest wszystko źle. Widzę złą wolę polityczną tych państwa.

Radny pan Jerzy Cybulski – złożył wniosek formalny o zamknięcie tego punktu, tej dyskusji. W porządku obrad jest punkt interpelacje i zapytania, tam można dyskutować o karetce i innych sprawach.

Radny pan Marian Odachowski- stwierdził, że nie zgadza się ponieważ insynuacje pana Burmistrza są nie na miejscu.

Przewodniczący Rady – zwrócił uwagę, że jest zgłoszony wniosek formalny.

Radny pan Marian Odachowski – stwierdził, że w trybie rozpatrywania tej skargi doszło do nieprawidłowości. Pan Sekretarz na pewno przywoła jakieś przepisy z kpa. Nie zgadzam się, gdyż tak się nie postępuje ze skargą adresowaną do pana Przewodniczącego, że załatwia ktoś inny.

Pan Tadeusz Marchlewicz – Sekretarz Miasta – wyjaśnił, że organizacja przyjmowania korespondencji jest zawarta w instrukcji kancelaryjnej. Pisma wpływają do kancelarii – jest podział na korespondencję, którą musi otrzymać burmistrz i którą może otrzymać burmistrz lub inna osoba zastępca, sekretarz, skarbnik. Jeden wyjątek stanowi korespondencja wpływająca do USC, bez otwierania trafia do USC ze względu na zawartość danych. Nie otwierane są pisma zaadresowane imiennie. Nie wiem w jakiej formie trafiło to pismo, czy na kopercie było napisane skarga, czy była imiennie adresowana do Przewodniczącego Rady Romuald Remiszewski. Zgodnie z zasadą pisma

wpływające od organów władzy centralnej sejm, wojewody kierowane są do dekretacji pana Burmistrza w tym również wszelkiego rodzaju skargi, petycje nie mogą wpłynąć do nikogo innego jak do Burmistrza. Muszę zobaczyć tę skargę jaką ona miała drogę. Najprawdopodobniej skarga ta powinna trafić wyłącznie do pana Burmistrza jeżeli nie była adresowana imiennie.

Radny pan Marian Odachowski- skarga była imiennie adresowana do Przewodniczącego Rady pana Romualda Remiszewskiego.

Pan Tadeusz Marchlewicz – Sekretarz Miasta – powinna trafić tam, być może pracownik w kancelarii uznał, że skargę należy przekazać do dekretacji pana burmistrza.

Pan Romuald Remiszewski - Przewodniczący Rady- zwrócił się do radnych, kto jest za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez radnego pana Jerzego Cybulskiego o zamknięcie tego punktu.

Rada 14 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się” zamknęła ten punkt porządku obrad.

Ad. pkt 5

Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady

Pan Romuald Remiszewski – przewodniczący Rady:

Zwrócił się do pana Grzegorza Mrowińskiego – Burmistrza Miasta o przedstawienie sprawozdania ze swojej działalności w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał Rady.

Pan Grzegorz Mrowiński – Burmistrz Miasta:

Złożył sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Działdowo w okresie międzysesyjnym tj. od dnia 29 czerwca 2018 roku do 17 września 2018 roku (sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu).

Ponadto Burmistrz poinformował, że zakończyły się dwie kontrole w Urzędzie Miasta:

- 1) dotyczyła zadań z zakresu gospodarki komunalnej i mieszkaniowej – zakończyła się pozytywnie,
- 2) rzeczowo- finansowa dotyczyła realizacji zadania „ Przebudowa ciągu komunikacyjnego Skłodowskiej-Curie, Chopina i Grunwaldzkiej wraz z infrastrukturą techniczną” – zakończyła się wynikiem pozytywnym.

Ad. pkt 6

Sprawozdanie z prac Komisji w okresie międzysesyjnym.

Pani Stanisława Żywicka - Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego poinformowała, że Komisja nie obradowała między sesjami.

Pan Jerzy Cybulski – Przewodniczący Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska poinformował, że Komisja nie obradowała między sesjami.

Pan Paweł Świątek – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki poinformował, że Komisja nie obradowała między sesjami.

Pan Sławomir Pszenny- Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów poinformował, że Komisja obradowała na jednym posiedzeniu.

Pan Patryk Piekarski – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że Komisja odbyła wczoraj posiedzenie i wybrała Zespół do przeprowadzenia kontroli Burmistrza Miasta w zakresie realizacji zadań oświatowych szkół podstawowych i ponadpodstawowych po reformie systemu edukacji w roku szkolnym 2017/2018.

Przewodniczący Komisji przedstawił wyniki kontroli Burmistrza Miasta w zakresie wydatków związanych z promocją Gminy-Miasto Działdowo.

Ad. pkt 7

Interpelacje i zapytania

Radny pan Leszek Gołębiowski - poinformował, że TVP w dniu 5 września wyemitowało program pod nazwą „Alarm” , chciałby przedstawić jak to wyglądało.

Pan Grzegorz Mrowiński – Burmistrz Miasta – zwrócił uwagę, że dzisiejsza sesja została zwołana i jeden z punktów sesji dotyczy rzekomych nieprawidłowości samowoli i bubla naszego zamku. W tym momencie mamy kontrolę z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, Ci państwo nie będą cały dzień u nas, jeżeli chcecie się państwo z nimi spotkać, proszę o zadawanie pytań.

Przewodniczący Rady oddał głos radnemu panu Leszkowi Gołębiowskiemu.

Radny pan Leszek Gołębiowski - zgodził się z opinią pana Burmistrza, że program ten został skonstruowany tak, że zostały wycięte wypowiedzi. Radny poinformował, że jego wystąpienie było bardzo długie, zostało wycięte. Pokazane zostało, że jestem przeciwnikiem tej sadzawki, którą chcemy tutaj zrobić. Moja wypowiedź była całkiem inna. Tam było pytanie na sesjach występował

pan jako propagator basenu krytego i był pan przeciwnikiem tego zalewu. Ja wypowiadałem się tam bardzo długo mówiłem o pozytywach basenu o negatywach tej inicjatywy. Czy to prawda jest, że pan Burmistrz na fb napisał, że jestem przeciwnikiem wielomilionowych inwestycji?

Nie byłem przeciwnikiem żadnych inwestycji, ale zawsze chciałem wiedzieć więcej na ten temat.

Pani Magdalena Rzap- Radca prawny- poinformowała radnych, że zgodnie ze Statutem § 50 i 51 cyt. § 50 ust. 1. „Radnym przysługuje prawo składania interpelacji i zapytań kierowanych do Burmistrza lub Przewodniczącego Rady. 2. Interpelacje dotyczą gminnej wspólnoty o zasadniczym charakterze. 3. Interpelacja powinna zawierać krótkie przedstawienie stanu faktycznego, będącego jej przedmiotem oraz wynikające zeń pytania. 4. Interpelacje składa się w formie pisemnej na ręce Przewodniczącego Rady; Przewodniczący niezwłocznie przekazuje interpelację adresatowi.” Natomiast § 51 ust. 1 cyt. „Zapytania składa się w sprawach aktualnych problemów Gminy, także w celu uzyskania informacji o konkretnym stanie faktycznym. 2. Zapytania formułowane są pisemnie na ręce Przewodniczącego Rady lub ustnie w trakcie sesji Rady”. Proszę państwa o czytanie Statutu, który musimy przestrzegać.

Przewodniczący Rady – zacytował § 53 ust. 2. „ Przewodniczący Rady może czynić radnym uwagi dotyczące tematu, formy i czasu trwania ich wystąpień, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach przywołać mówcę „do rzeczy”. Ust. 3. „jeżeli temat lub sposób wystąpienia albo zachowania radnego w sposób oczywisty zakłócają porządek obrad bądź uchybiają powadze sesji, Przewodniczący Rady przywołuje radnego „do porządku”, a gdy przywołanie nie odniosło skutku może odebrać mu głos , nakazując odnotowanie tego faktu w protokole”. Tak się do tego odniosę, proszę żeby dyskusja była rzeczowa, merytoryczna poinformował Przewodniczący.

Radny pan Zbigniew Kociela stwierdził, że pan Przewodniczący nie dostosowuje się do tego co przytoczył, jeżeli mówią osoby którym udzielił pan głosu a w trakcie bez pana zgody inni się wypowiadają bez przyzwolenia z pana strony, to jest to naganne powinni się wszyscy dostosować.

Radny pan Marek Dwórznik – na budynku po Urzędzie Skarbowym, jest tablica Państwowa Szkoła Muzyczna, chciałbym się dowiedzieć na jakich warunkach w tym budynku jest szkoła czy jest ona na stałe, czy tylko tymczasowo?

Dlaczego w Zespole Szkół nr 2 na Polnej nie utworzono trzech oddziałów klas pierwszych szkoły średniej tylko dwa?

Radna pani Aleksandra Korzeniewska – dlaczego na tablicy informacyjnej znajdującej się przed murami zamku znajdują się stare nazwy ulic? Chodzi o te nazwy ulic, które ustawą dekomunizacyjną zostały zmienione. Wskazane jest aby nazwy zostały uaktualnione i nie wprowadzały mieszkańców czy przyjezdnych w błąd.

Czy w tym roku będzie jakakolwiek wymiana krawężników na osiedlu ? Wcześniej wielokrotnie wspominałam, mieszkańcy pytają czy będzie wymiana w tym roku, ewentualnie na której ulicy?

Radny pan Marian Odachowski – zacytował § 51 ust. 3 Statutu „Jeżeli bezpośrednia odpowiedź na zapytanie nie jest możliwa, pytany udziela odpowiedzi pisemnej w terminie 14 dni”. Pan Gołębiewski i ja złożyliśmy na sesji 16 sierpnia zapytanie odnośnie kosztów i wydatków związanych z remontem stadionu. Państwo radni otrzymali tę informację na sesji w dniu 6 września, a więc minęło ponad 14 dni od momentu złożenia tego zapytania. Wszystkich obowiązuje Statut – pana Burmistrza też.

Pod koniec VI kadencji pan Burmistrz był pomysłodawcą aby podzielić osiedle nr 1 na dwa osiedla. Na początku kadencji na V sesji pan Burmistrz powiedział, że był inicjatorem podziału osiedla, gdyż jak coś zaczyna to chce to doprowadzić do końca. Mamy koniec kadencji a podziału osiedla nie dokonano.

Radny pan Zbigniew Kociela – pan Burmistrz wspomniał, że są przedstawiciele WKZ na terenie może zaprosić ich po oględzinach na sesję, niech przedstawią nam, opinii publicznej własne informacje. Druga rzecz jaką radny poruszył dotyczyła ul. Traugutta. Radny poinformował, że jak się wjeżdża od strony ul. Lidzbarskiej po lewej stronie lampy oświetleniowe stoją na środku chodnika. Taką sytuację mieliśmy już na ulicy Skłodowskiej, zostało to naprawione, był jeszcze taki przypadek na osiedlu Księżodworska. Co z tą kwestią, gdyż lampy te utrudniają poruszanie się?

Radny pan Andrzej Tessar – zwrócił się z zapytaniem odnośnie Szkoły Podstawowej nr 3. Na poziomie klasy czwartej nie została utworzona klasa sportowa, wcześniej takie sygnały były od rodziców. Pytanie czy nie zostały spełnione warunki utworzenia tej klasy czy inne przyczyny?

Radny pan Zbigniew Kociela – zwrócił się z zapytaniem, czy nie przydałoby się zamontować oświetlenia murawy, miejsc na korty tenisowe czy bieżni na stadionie?

Radny pan Andrzej Tessar - zwrócił się z zapytaniem dlaczego przy selektywnej zbiórce śmieci BIO nie są odbierane niewerkowane krzewy? Czy to jest zasadne, czy też nie?

Przewodniczący Rady Miasta ogłosił 10 minut przerwy /12:05/

Po przerwie Przewodniczący Rady Miasta pan Romuald Remiszewski wznowił obrady XLV sesji.

Ad. pkt 8

Informacja Burmistrza na temat nieprawidłowości związanych z realizacją inwestycji pod nazwą: Zagospodarowanie gotyckiej części Zamku Krzyżackiego w Działdowie.

Radny pan Sławomir Pszenny zgłosił propozycję, aby częściowa informacja na temat rzekomych nieprawidłowości związanych z realizacją inwestycji pod nazwą Zagospodarowanie gotyckiej części Zamku Krzyżackiego w Działdowie odbyła się na samym zamku. Część radnych nie była na otwarciu zamku, moglibyśmy obejrzeć te usterki, jeśli takowe było w czasie trwania tej inwestycji i które zostały niedociągnięte. Cały czas na terenie są przedstawiciele, wykonawcy i przedstawiciele projektanta będziemy mogli pozyskać informacje.

Przewodniczący Rady zwrócił się do radnych czy radni przegłosują teraz ten wniosek?

Radny pan Zbigniew Kociela - będziemy przychylni ale czy zasadne jest iść teraz czy dopiero na koniec dyskusji? Z jednej strony jesteśmy skłonni pójść, a z drugiej opinia publiczna nie będzie miała okazji usłyszeć tego co usłyszy tutaj. Jeżeli pójdziemy porozmawiać o tym co jest piękne, ładne a co zostanie poddane krytyce powinniśmy zostać tutaj i ewentualnie na koniec przejść tam. Lub odwrotnie, to jest kwestia wyboru.

Pan Grzegorz Mrowiński Burmistrz Miasta – stanowczo protestuję, pan radny insynuuje że my chcemy państwa zaprosić na zamek pod przykrywką jakiegoś kamuflażu. Pan radny ma na sobie koszulkę z poważnym napisem Konstytucja i chciałbym aby pan przestrzegał tej Konstytucji. Uważam, że szanowni państwo powinniśmy podejść uczciwie do problemu, bo nie wyobrażam sobie że na temat zamku i uchybień będzie się wypowiadać radny, który nie był na zamku i nie widział tego.

Radna pani Aleksandra Korzeniewska - zwróciła się z pytaniem, czy w chwili obecnej można wchodzić na teren zamku? Czy jest to dopuszczone prawem? Czy opracowany jest plan bezpieczeństwa i ochrony zdrowia?

Pan Burmistrz – odpowiedział, że można zwiedzać gotycką część zamku, można korzystać z multimediiów.

Radna pani Aleksandra Korzeniewska - czy tylko do gotyckiej części zamku, czy też możemy zwiedzać wszystko, cały teren który objęty był budową?

Pan Burmistrz – odpowiedział, że nie wpuści na mury i na krużganki. Część gotycka muzealna została oddana mieszkańcom do zwiedzania.

Radny pan Zbigniew Kociela- poinformował, że był na zamku razem z kolegami z Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska jak trwały jeszcze prace budowlane.

Pan Burmistrz zwrócił się z zapytaniem do radnego czy podoba mu się zamek, bo na pewno część opinii publicznej chciałaby poznać opinię.

Radny pan Zbigniew Kociela – odpowiedział, że oczywiście bardzo mu się podoba, ale mury

zamku płaczą białymi łzami.

Radny pan Marian Odachowski – zwrócił się do pana Przewodniczącego jako prowadzącego obrady aby mitygować w odpowiedziach również pana Burmistrza. Co do wniosku pana radnego nazwijmy to wizją lokalną, pójdziemy zobaczymy, pan Burmistrz pokaże w którym miejscu nastąpiły zmiany w stosunku do pierwotnego projektu, jak je zmieniono. Rozumiem, że później wracamy na salę i kontynuujemy obrady, wtedy tak.

Radny pan Sławomir Pszenny - wobec tego idziemy na wizję lokalną i wracamy mam szereg wątpliwości i pytań, będzie to wymagało szerokiego omówienia.

Radni udali się na dziedziniec zamkowy, tam pan Wojciech Wólkowski Projektant Główny przedstawił i omówił 27 zmian /godz. 12:30/

Po wysłuchaniu wyjaśnień na dziedzińcu radni wrócili na salę obrad /godz. 13:15/

Przewodniczący Rady Miasta pan Romuald Remiszewski wznowił obrady dot. punktu 8 porządku obrad.

Pan Grzegorz Mrowiński – Burmistrz Miasta – państwo radni, mogli zapoznać się ze zmianami, które omówił pan Wojciech Wólkowski Projektant Główny. Mogli państwo zadawać pytania, na które projektant udzielił odpowiedzi. Pan Burmistrz poinformował, że była dzisiaj kontrola służb Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Konserwator ze zrozumieniem podszedł do tych wszystkich zmian, na początku przyszłego tygodnia dostaniemy protokół pokontrolny z zaleceniami zapewniam, że do wyborów wszystko będzie tak jak należy.

Radny pan Sławomir Pszenny- stwierdził, że nie ulega żadnej wątpliwości że jest to celowa akcja polityczna wymierzona przez grupę radnych oraz kilka osób z otoczenia zarejestrowanych już komitetów wyborczych. Akcja ta, została „odpalona” takim tekstem o tytule „Szok ten zamek to budowlana samowolka”, który ukazał się w Gazecie Działdowskiej. Jest obecny Redaktor Naczelny Gazety Działdowskiej pan Szymon Wyrostek - chciałbym zadać pytanie czy odniesie się do pisma, które otrzymał pan od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Radny pan Sławomir Pszenny odczytał treść pisma: Szanowny Panie Redaktorze

„W piątek 07.09.2018 r. został Pan poinformowany, że postępowanie w sprawie zamku w Działdowie prowadzone jest przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru budowlanego w Działdowie, który analizuje dokumentację techniczną obiektu w celu wydania pozwolenia na oddanie budynku do użytkowania, zatem to PINB w Działdowie dysponuje szczegółowymi informacjami nt. ewentualnych rozbieżności przeprowadzonych prac z projektem. Tak jak Pana poinformowaliśmy

WKZ będzie mógł się o nich wypowiedzieć po przeprowadzonej kontroli w tym zakresie, która nastąpi w najbliższych dniach. Zwracam się zatem do Pana z prośbą o sprostowanie swojego artykułu w tym zakresie, a w szczególności proszę nie informować czytelników o tym, że Wojewódzki Konserwator Zabytków stwierdził „samowolę budowlaną”, co przed czynnościami kontrolnymi jest niemożliwe. Prace prowadzone były po uzyskaniu pozwolenia WKZ, a najwięcej informacji na temat przeprowadzonej inwestycji można uzyskać u inwestora, który jako organ publiczny jest zobowiązany do udzielenia wszelkich informacji na jej temat”.

Radny pan Sławomir Pszenny zwrócił się z zapytaniem czy pan Redaktor może się odnieść do tej sprawy.

Przewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem do Pana Szymona Wyrostka Redaktora Naczelnego czy odniesie się do poruszonej sprawy.

Pan Szymon Wyrostek – Redaktor Naczelnny Gazety Działdowskiej - poinformował, że nie jest stroną w sprawie. W odpowiednim czasie zostanie zamieszczona informacja w prasie na ten temat.

Radny pan Sławomir Pszenny- podziękował za odpowiedź stwierdzając, że odpowiedź pokazuje pewną prawidłowość jaką tutaj mamy, najpierw jak miały o 15 -tej zostać udostępnione zamkowe sale taki materiał ukazał się w Internecie. Ciężko to komentować, jak państwo widziecie zmiany te podyktowane były wyłącznie dobrem zabytku jego funkcjonalnością w żaden sposób nie wykraczały poza troskę o to aby z tej gotyckiej części zamku korzystało nam się dobrze i w odpowiedni sposób, ale niektórzy chcieli wykorzystać do swoich celów.

Pan Burmistrz - odnosząc się do pisma WKZ, pan Szymon Wyrostek nie zwracał się do inwestora z żadnymi pytaniami. Nie została zachowana tutaj rzetelność dziennikarska. Burmistrz zwrócił się do pana redaktora z pytaniem: na stronie internetowej działdowo.wm. pojawiają się komentarze, że rzekomo burmistrz ukradł cegłę z zamku i wybudował sobie ogrodzenie. Widziałem pana jak ze swoim kolegą fotografował pan moją posesję. Czy ma pan pytania odnośnie tej cegły, skąd ją kupił? Proszę się do tego ustosunkować. Burmistrz poinformował, że zostało złożonych 10 zawiadomień do prokuratury działdowskiej w związku z pojawiającymi się wpisami na stronie działdowo. wm. dotyczących jego osoby. Jutro będę zeznawał na Policji w tej sprawie. Jeżeli dojdzie do wyjaśnienia tej sprawy osobiście poinformuję opinię publiczną.

Przewodniczący Rady zwrócił się do pana Szymona Wyrostka Redaktora Naczelnego czy ma jakieś zapytania do pana Burmistrza.

Pan Szymon Wyrostek – odpowiedział, że jeżeli będzie miał jakieś zapytania to wystąpi o nie na piśmie.

Radny pan Zenon Gajewski – odniósł się do wypowiedzi pana radnego Pszennego, który mówił

o liczbie mnogiej komitetów. Radny poinformował, że komitet PIS nie odnosił się w żaden sposób w tej sprawie i nie zabieraliśmy głosu uważając, że sprawa zamku w naszej opinii jest rewelacją w działalności samorządu w ciągu ostatnich lat.

Radny pan Zbigniew Kociela - jako radny mam obowiązek nadzorować przebieg różnych inwestycji czy to się komuś podoba czy nie. Insynuowanie przez pana Burmistrza, że jakoby ktoś z nas w różnych kwestiach różnie się zachowywał pozostawiam to opinii publicznej. Nie jest to pierwszy cytat jaki pan wygłasza jako Burmistrz Miasta cytując teksty które są zamieszczane na stronie internetowej. Radny poinformował, że w swoim czasie składał powiadomienie do prokuratury, ale zostały one umorzone, to było z sytuacją ze skażoną wodą w Działdowie. Padały tam wulgaryzmy różne rodzaju, nie wiem dlaczego to postępowanie zostało umorzone. Nie wiem jak będzie w tej sprawie, może sytuacja będzie podobna, ale osobiście chciałbym to wyjaśnić i podać do wiadomości i upublicznić. Radny Kociela zwrócił się do radnego Pszennego ze słowami, że chyba zapomniał o tym kiedy ogłoszono wybory. A to, że zbiegło się to z otwarciem zamku, przychodzą ludzie oglądają to chyba nie moja wina ani pana, że takie wydarzenia mają miejsce. Proszę niczego nie insynuować ani manipulować, że ludzie którzy są w tej kadencji w opozycji wyrażają taką opinię czy też dociekają prawdy. A tę prawdę i opinię mieszkańcy chcą znać.

Radny pan Marian Odachowski - obradujemy nad tematem pkt 8 dotyczącym nieprawidłowości, a teraz to zmienia się w jakąś nagonkę na redaktora, radnych opozycyjnych. Oczekujemy od pana Burmistrza informacji nt. nieprawidłowości. Jeżeli pan Burmistrz uważa, że nie było żadnych nieprawidłowości to proszę to głośno powiedzieć, że nie było. Jeżeli były to oczekujemy, że pan Burmistrz wymieni, wskaże. Jeżeli wszystko jest w porządku to dlaczego nie możemy wejść na mury zamkowe, na krużganki chyba nie wszystko jest w porządku. Pan Burmistrz przed chwilą obiecał, że do wyborów wszystko zostanie zrobione. Już wcześniej zwracałem uwagę, na wykwit zielonych glonów na murach. Wykwity zmalowały, ale nadal są białe plamy na murach kiedy zostaną one usunięte? Doniosłem to do konserwatora zabytków, do nadzoru, będę tego pilnował, nie odpuszczę. Dwa tygodnie przed otwarciem zamku pan Zastępca mówił, że będzie to usunięte, oczyszczone. Niestety nie było i nie jest, zwracam się z zapytaniem kiedy. Czy w ciągu pięciu lat jak przewiduje gwarancja.

Pan Burmistrz- zamek remontowany był przez 108 lat. Teraz, kiedy zbliżamy się do końca to wielki miłośnik Działdowa Prezes Towarzystwa robi wszystko, by to ośmieszyć dyskredytuje tą inwestycję. Radny, który dostał Katarzynkę a w laudacji było zapisane prezes Społecznego Komitetu Odbudowy Zamku czyli można powiedzieć Katarzynka za odbudowę zamku. Burmistrz wspominał, że też działał w tym komitecie, ale zostało to zepchnięte na dalszy tor i wszystko zmierzało do sprzedaży zamku. Doprowadziliśmy do końca inwestycję, której wszyscy bali się jak

ognia, chociaż przed wyborami różne były pomysły. Perspektywa unijna na zabytki, to była ta wcześniejsza, nie ta obecna. Pana riposta jako Przewodniczącego Rady, że w ciągu 8 lat pozyskaliśmy 20 mln. Powiem jedno w ciągu 4 lat do wczoraj pozyskaliśmy 31,5 mln zł i są już kolejne miliony o których będę mógł państwa poinformować niebawem. Czy w tak wielkiej inwestycji można wszystko przewidzieć? Pan radny Odachowski na pewno by przewidział, że np. posadzka nie w tym miejscu, że drzwi prawe a nie lewe itp. Przyznaję się, że projektant nie przewidział wszystkiego i w trakcie budowy doszło do pewnych zmian, które na żadnym etapie nie były konsultowane z inwestorem. Zmiany spadły na burmistrza, ja nie uciekam przed odpowiedzialnością, nadal jestem dumny, że udało nam się wyremontować zamek, że mieszkańcy wychodząc mówią, panie Burmistrzu wielki szacunek za to. Gdybym wiedział wtedy, żeby zamienić tę posadzkę, to zamienił bym, gdybym wiedział, że trzeba zamienić drzwi też bym zamienił, ale nie wiedziałem o tym. A że są białe wykwyty na murze, jest pan projektant niech powie na czym to polega. Wykwity na murze będą wychodzić przez 5 lat, a może prze 2- 3 lata, będzie to czyszczone, to są sole. Takie wykwyty są i na innych zamkach. Jest umowa skonstruowana tak, że przez 6 lat wykonawca 2 razy do roku będzie mury czyścił. A jak była umowa skonstruowana jak pan był radnym w 2001 roku jak zamek został oddany. Mogę powiedzieć radnym mur został zepsuty od początku do końca, w środku były wrzucone śmieci a z góry zostało to przykryte. Miasto poszło do sądu i przegrało tę sprawę, bo w specyfikacji istotnych warunków mur nie był ujęty. Sąd stwierdził, że jest to gratis zrobiony przez wykonawcę i nie da się tego ująć. Z roku na rok mur pęczniał, aż zaczął się rozsypywać i jedynym pomysłem na niego było obklejenie go reklamami. Pamiętam wybory z przed czterech lat jak radny pan Odachowski chwalił się, że został wyremontowany zamek, a chodziło o dach. Został wyremontowany w 2013 roku mam dokumentację z tego ile to kosztowało. Mam ekspertyzę techniczną z 2007 roku, z której wynika że grozi katastrofa budowlana, szanowny panie dyscyplina finansów publicznych grozi za to. Zostały pieniądze wrzucone w remont wiedząc, że dach grozi zawaleniem. I nikt wtedy nie donosił, bo ja z domu wyniosłem inne wartości, bo nie tak zostałem wychowany aby donosić na mieszkańców. Burmistrz stwierdził, że jest wiele takich spraw, chociażby to, że w gabinecie poprzedniego burmistrza wisiał na ścianie obraz H. Skurpskiego za kilka tysięcy zł. przekazany dla miasta przez panią M. Skurpską. W gazetach jest jak obraz wisi na ścianie w gabinecie a teraz go nie ma. Miała być galeria H. Skurpskiego na zamku, i były wcześniej przekazane grafiki i zginęły. Dzisiaj kiedy idą wybory muszę się zmierzyć z nagonką typu samowola budowlana, bubel. Są uchybienia i zostaną usunięte i to szybciej niż się panu wydaje.

Radna pani Aleksandra Korzeniewska - zwróciła się do Burmistrza z zapytaniem, że jeżeli obraz był na stanie miasta na stanie Urzędu, to dlaczego nie zostało to zgłoszone do prokuratury. Wracając do tematu zamku radna zwróciła się do Burmistrza aby nie wmawiać społeczeństwu, że

jesteśmy przeciwni remontu zamku. Jesteśmy po to aby zgłaszać wątpliwości, zadawać pytania, to wynika z troski a nie żeby komuś dokuczyć. Mieszkańcy przychodzili pytali mnie, że zamek został oddany, a nie można wchodzić. Jeżeli z naszej inicjatywy została zwołana sesja, to chyba nie jest nic złego ponieważ mieszkańcy powinni wiedzieć co się dzieje. Jeżeli miesiąc wcześniej można było produkować plakaty i informacje o otwarciu zamku a nie złożyć na czas np. wniosku do nadzoru budowlanego o pozwolenie na użytkowanie. Jaka była data złożenia wniosku? Jeżeli pan projektant mówi, że zmiany są nieistotne art. 36 prawa budowlanego mówi, że wszystkie zmiany przy zabytku są istotne. Ja jako radna, mieszkaniec mam prawo mieć wątpliwości my nie musimy się znać na prawie ale chcemy by odpowiednie służby to oceniły czy możemy na te mury bezpiecznie wchodzić. Chodzi o dobro nasze i społeczeństwa. Zmiany nieistotne, nie wiem czy nieistotną zmianą jest brak szachtu wentylacyjnego w łazience? Nie wiem czy strażacy odebrali to, czy nie. Nie będę wymieniać wszystkich 27 zmian, bo te klamki są nieistotne. Pytanie moje kiedy złożono wniosek do nadzoru budowlanego? Nadzór ma siedem dni na wyznaczenie kontroli, a później 21, żeby tę kontrolę przeprowadzić. Te terminy w mojej ocenie nie zostały zachowane.

Burmistrz Miasta – jeśli chodzi o obraz, ja nigdy o tym obrazie nie mówiłem. Kiedy zauważyłem brak tego obrazu wystosowałem pismo do byłego burmistrza, odpowiedział, że obraz otrzymał w prezencie. Ja jako burmistrz wszystko co dostaję przekazuję miastu, na otwarciu zamku otrzymałem piękną książkę od pana Wojewody, poinformowałem że książka zostanie przekazana do muzeum. Wychodzę z założenia, że wszystko co otrzymuję jako burmistrz jest własnością społeczeństwa Działdowa.

Co tyczy się wniosku do powiatowego nadzoru budowlanego to pan Wiśniewski wyjaśni.

Burmistrz zwrócił się do radnej pani Korzeniewskiej, żeby nie opowiadała, że wejście na mury grozi śmiercią, co klamka z prawej czy lewej ma do czynienia. Zmiany, które zostały przeczytane nie mają nic wspólnego z krużgankami ani z murem. Na dwa elementy musimy uzyskać pozwolenia, nie musimy mieć pozwolenia na część gotycką. Zapraszam wszystkich już dziś do zwiedzania naszego pięknego zamku. Pan Zastępca wyjaśni sprawy dot. przepisów a także wniosku do nadzoru budowlanego.

Pan Andrzej Wiśniewski – Zastępca Burmistrza wyjaśnił, nie jest tak, że my do nadzoru możemy składać wniosek na częściowe użytkowanie kiedy chcemy. Warunkiem złożenia wniosku jest pozytywna opinia Państwowej Straży Pożarnej oraz pozytywna opinia Sanepidu to się tyczy nie tylko zamku ale również innych obiektów realizowanych na terenie naszego miasta. Wtedy kiedy mamy pozytywne opinie możemy przystąpić do złożenia wniosku do nadzoru budowlanego żeby wydali decyzję na użytkowanie. My to zrobiliśmy najszybciej jak to było możliwe czyli następnego dnia po otrzymaniu pozytywnej opinii od straży. W piątek rano złożyliśmy wszystkie

dokumenty z tymi pozytywnymi dwoma decyzjami od sanepidu i straży pożarnej. My nie ukrywamy, że taka inwestycja realizowana w tak krótkim czasie 16 miesięcy wymaga wiele pracy ale też stwarza szereg niespodzianek podczas realizacji. Zamek nie jest nowym obiektem budowanym od podstaw dlatego też w czasie tej rewitalizacji narodziło się szereg nowych rozwiązań, tak było właśnie przy systemach przeciwpożarowych zamontowanych w zamku, wierzyliśmy że uda nam się jeden system wyeliminować. Niestety nie udało się i pomimo, że ten system nie był przez wykonawcę przyjęty w przetargu wykonaliśmy go w bardzo krótkim czasie. System DSO (dźwiękowy), który stosuje się na stacjach PKP, na dworcach lotniczych został zamontowany taki dodatkowy system na naszym zamku. Chcieliśmy zdażyć, żeby nadzór budowlany miał kilka dni na wystawienie tej decyzji i na użytkowanie krużganków i tych murów obronnych. Wykonawca z wielką dokładnością wyartykułował wszystkie zmiany na złożonym wniosku przez kierownika budowy do nadzoru budowlanego. Nadzór budowlany nie miał żadnych problemów, żeby te zmiany wylapać ponieważ wszystkie te zmiany zostały złożone na piśmie do nadzoru budowlanego. Różne jest podejście Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków do zmian np. w Warszawie przechodzą a w Olsztynie już nie. My jako inwestorzy zatrudniliśmy fachowców w dziedzinie zabytków, inspektora nadzoru, inspektora autorskiego projektu myśleliśmy, że wszystkie te sprawy są w najmniejszych szczegółach kontrolowane. Ci inspektorzy pracują w różnych województwach i różnie konserwatorzy zabytków podchodzą do zmian. Mogę powiedzieć, że dzisiaj po kontroli Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków uspokoiliśmy się i myślę, że to co zostało dziś powiedziane zostanie w najbliższych dniach przedstawione nam na piśmie jako zalecenia konserwatorskie. Rozmawialiśmy z wykonawcą, zapewnił nas, że jest to w stanie wykonać. Nie ma zagrożenia, że miałyby to się ciągnąć tygodniami czy miesiącami. Nadzór budowlany w strefie zabytków musi badać nie tylko te rzeczy, które zostały na nowo wybudowane, pomimo że pozwolenie ich będzie dotyczyło krużganków i tych murów, oni muszą całą inwestycję zbadać i te wszystkie zmiany przeanalizować. Nadzorowi budowlanemu żeby dać pozwolenie wystarczy pozytywna opinia wojewódzkiego konserwatora zabytków. Jeżeli takiej opinii nie będą mieli nie dadzą pozwolenia na użytkowanie tych krużganków i murów. Reszta obiektu nie jest w jakiś sposób badana i nie jest potrzebne pozwolenie na użytkowanie. Jeżeli przychodzą mieszkańcy, turyści zwiedzają zamek to nie łamią tu w żaden sposób prawa, jak niektórzy mówią chodzą po placu budowy. Nie ma tu nic takiego, jeżeli by tak było to nadzór budowlany by swoje zrobił i konserwator wojewódzki też by to zrobił. Zrobiła się wielka burza w szklance wody, przyjęto drogę formalną, która wymaga czasu. Samo to, że przyjeżdżają na kontrolę wszystko ograniczone jest terminami. Miasto musi w ciągu 7 dni zgłosić, że jest przygotowane na taką kontrolę. Każdy zaczął się na swój sposób zabezpieczać, tak to wygląda. Mamy tutaj dzisiaj pana Wojtka Wólkowskiego, który sprawował autorski nadzór nad projektem, mamy inspektora nadzoru

- inżyniera kontraktu, którzy na każde pytanie odpowiedzą. Mówiliśmy przedstawicielom od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, aby kogoś oddelegowali, ale oni stwierdzili, że nie widzą takiej potrzeby oni do wszystkiego się ustosunkują na piśmie nie widzą żadnej potrzeby aby udzielać jakiejś informacji.

Radny pan Marian Odachowski – zwrócił się do pana Zastępcy z zapytaniem kiedy dokładnie poszedł wniosek do nadzoru budowlanego, proszę podać dzienną datę.

Pan Andrzej Wiśniewski – Zastępca Burmistrza – wyjaśnił że mamy na to dokumenty, mamy decyzje od straży od sanepidu mieliśmy dużo wcześniej. Na następny dzień po otrzymaniu opinii od straży złożyliśmy wniosek.

Zastępca Burmistrza odniósł się do tego, że miał powiedzieć że w ciągu dwóch tygodni zginą wybieliny z murów. Jeżeli coś powiem to ma to poparcie ze strony konserwatora, który zajmuje się wykonaniem. Jeżeli konserwator mówił, że w ciągu dwóch tygodni podejmie działania, żeby te wybieliny zginęły to ja to powtórzyłem. To tak wyszło jak bym mówił nieprawdę. Pan wykonawca powiedział, że trzykrotnie podjęli działania i konserwator powiedział, że zmieniły się warunki w środku jest teraz cieplej mur od środka jest ogrzewany i wychodzą te wysolenia, które przez tyle lat w tym murze były. Te wysolenia będą wychodziły może przez kilka lat i trzeba z nimi działać. Mamy podpisaną umowę z wykonawcą, który będzie to wykonywał.

Pan Grzegorz Mrowiński – Burmistrz Miasta – przypomniał jak to było z tą częścią zamku. Osuszacze chodziły kilka lat, taka była wilgotność w piwnicy, potrzeba czasu aby osuszyć te mury. W gotyckiej części zamku postawiono osuszacze tam wilgotność wynosiła 80%, satysfakcjonującego poziomu wilgoci nie osiągniemy przed zimą. Remont zamku trwał 108 lat ale nigdy nie był ogrzewany, może w średniowieczu. Państwo oczekujecie, że my w 16 miesięcy osiągniemy warunki. Cudów nie będzie tylko trzeba to zrozumieć, że potrzeba jeszcze czasu żeby wyszły sole z murów, żeby wszystko się związało zgodnie ze sztuką budowlaną.

Radny pan Zbigniew Kociela - wspominał, że pan Burmistrz był Prezesem Towarzystwa Miłośników Ziemi Działdowskiej i nie przypomina sobie, żeby reagował na wykonanie tej części w której teraz jesteśmy. Nie przypomina sobie, żeby też reagował jak burzoną zabytkową zajezdnię kolejową gdzie media o tym trąbiły, że pan jako historyk, archiwista i prezes TMZD nie reagował na to. Takie proste umywanie rąk. Dzisiaj, kiedy podjął się pan odpowiedzialności odbudowy tego zamku pragnę panu i wszystkim przypomnieć, że wszyscy jednogłośnie głosowaliśmy za tym zamkiem. Wracając do meritum kwestii jak zabrakło panu 3 milionów zł wszyscy głosowaliśmy „za”. Nie wracajmy do tego co było wcześniej ale istotą jest co jest dzisiaj. Nam zależy aby ten zamek był odebrany w sposób prawy, właściwy, dobry i użyteczny. Czy komuś się to podoba, czy nie. Mam zasadnicze pytanie czy jest decyzja na użytkowanie tego obiektu, który jest zwiedzany

przez mieszkańców i czy ta część obiektu całościowego jest ubezpieczona? To jest pytanie pierwsze. Pytanie drugie do pani Mecenas, czy przystąpienie do użytkowania obiektu lub jego części bez uprzedniego uzyskania decyzji o pozwoleniu użytkowania jest przestępstwem czy nie?

Pan Burmistrz - jeżeli pan Kociela twierdzi, że mówię nieprawdę to niech poda mnie do sądu. Pan był przeciwko budowie zamku, głosował pan przeciwko budżetowi, w którym podjęliśmy decyzję o przystąpieniu do odbudowy zamku. Potem kiedy były już pieniądze, kiedy była już dotacja, pozwolenia na budowę i rozstrzygnęliśmy pierwszy przetarg, zabrakło trzech milionów zł, to pan rękę podniósł, bo chciał się pan ogrzać przy tej inwestycji. Proszę nie wprowadzać mieszkańców w błąd, mówiąc że pan był „za”. Jeżeli chodzi o część gotycką mówiłem wyraźnie czy można korzystać czy nie można.

Radny pan Zbigniew Kociela, czy ma pan to na piśmie? Czy ma pan zgodę na użytkowanie?

Pan Burmistrz – mówiłem, że taka zgoda nie jest potrzebna dla gotyckiej części zamku. Są z nami eksperci niech się wypowiedzą w tej sprawie.

Pani Magdalena Rzap – Radca prawny – stwierdziła, że tak od razu nie udzieli radnemu odpowiedzi na to drugie pytanie. Postara się jak najszybciej na nie odpowiedzieć.

Radca prawny poinformowała, że tej chwili toczy rozmowę, z panem projektantem, panią inspektor nadzoru budowlanego z panem Naczelnikiem Dobrackim i z wiedzy jaką posiada, na tę część która w tej chwili jest otwarta nie jest potrzebne pozwolenie na użytkowanie. Natomiast pan Burmistrz powiedział jedną rzecz, że pozwolenie na użytkowanie jest wymagane na te części, które są zamknięte. Natomiast organ budowlany wyda pozwolenie na użytkowanie wtedy, kiedy będzie sygnał od konserwatora. Na tę część, która jest teraz otwarta z wiedzy, którą uzyskał pan Naczelnik, taka zgoda nie jest wymagana. To pytanie, które pan zadał nie zdążyłam sobie zapisać, nie wiem czy ma ono odniesienie do naszego stanu faktycznego. Zanotuję je, i jak tylko będę miała dostęp do przepisów prawa budowlanego odpowiem na nie.

Radny pan Sławomir Pszenny- stwierdził, że z przebiegu tej dyskusji wynika, że opozycja nie jest w stanie przedstawić merytorycznego pomysłu na to jak swoją kampanię poprowadzić. Dzisiaj próbujecie się państwo wybielić jak pan Gołębiowski: „my nie jesteśmy przeciwnikami budowy zamku”, „nie jesteśmy przeciwnikami budowy zalewu”, to po co biegacie do mediów ogólnopolskich, po co biegacie do gazet i tam wyjaśnacie te sprawy. Ten budynek otwarty jest każdego dnia i pan Zastępca mógł przyjąć, pokazać projekty, poprosić wykonawcę, projektanta. Wszystko to jest państwa elementem kampanii wyborczej i zostało celowo opublikowane w mediach.

Radny pan Andrzej Przybyszewski - debatujemy nad zamkiem, ale ile trzeba mieć cynizmu,

wyrachowania wobec własnego miasta, żeby nie przyjść na otwarcie zamku na które czekało tyle pokoleń. Boy-Żeleński powiedział znamienite słowa, które są aktualne i dzisiaj: „Ludzie wysadzeni z siodła cudzego sukcesu nigdy nie wybaczą”. Teraz przed wyborami, żeby trochę podrasować sytuację, zwołuje się sesję. Mieszkańcy miasta nie są głupi, widzą co się dzieje i oceniają to. Jeżeli nie chcecie państwo pomóc, to nie przeszkadzajcie ludziom, którzy naprawdę chcą coś zrobić.

Radny pan Bogdan Kaszubski – obradujemy nad punktem 8 dotyczącym informacji Burmistrza nt. nieprawidłowości związanych z realizacją inwestycji. Mam pytanie do pana Burmistrza czy ktokolwiek odnośnie tych nieprawidłowości zwracał z zapytaniem do pana Burmistrza czy projektanta, czy nadzoru budowlanego przed sesją ? Jeśli dostanę taką odpowiedź składam oficjalny wniosek o zakończenie tej dyskusji.

Pan Burmistrz – nikt z radnych nie zwracał się do mnie z zapytaniem o wyjaśnienie tej czy innej sytuacji. Nawet dziennikarze się nie zwracali. Dzisiaj dopiero dziennikarze Radia 7 i Radia Olsztyn tak, natomiast pan Szymon Wyrostek nigdy się nie zwracał. Domyślałam się, że zwracał się do Powiatowego Nadzoru Budowlanego ale uzyskał taką informację, którą podał w gazecie, natomiast Wojewódzki Konserwator Zabytków pismem, które odczytał pan radny Pszenny dementował informacje, które zostały przypisane konserwatorowi. Burmistrz podkreślił, że każdy mieszkaniec może zwrócić się z zapytaniem o udostępnienie informacji publicznej, może przyjść porozmawiać. Zarówno Burmistrz jak i Zastępca jesteśmy otwarci aby mieszkańców przyjąć.

Przewodniczący Rady Miasta zwrócił się z zapytaniem do radnego pana Bogdana Kaszubskiego, czy podtrzymuje swój wniosek?

Radny pan Bogdan Kaszubski- potwierdził, że podtrzymuje swój wniosek.

Radny pan Zbigniew Kociela - stwierdził, że nie został jeszcze wyczerpany temat. To jest manipulacja, żeby składać wniosek formalny.

Radny pan Marian Odachowski – zwrócił się do Burmistrza, że sam wspominał, że jest to sesja zwyczajna, jest to pierwsza sesja od trzech miesięcy. Radny zwrócił się do pana Burmistrza ze stwierdzeniem, że aby się do niego dostać trzeba się zapisać i nie wiadomo czy się dostanie. Byłem u pana Zastępcy rozmawiałem o tych murach, napisałem do konserwatora zabytków, do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, napisałem do wiadomości pana Burmistrza. Niech pan nie insynuuje, że robimy jakąś kampanię, burzę w szklance wody przed wyborami. Nie było panie Burmistrzu kiedy o tym porozmawiać, podyskutować. Radny zwrócił się po raz kolejny z pytaniem kiedy zostało złożone zgłoszenie do Powiatowego Nadzoru Budowlanego?

Pan Burmistrz – odpowiedział, że zostanie to radnemu przedstawione. Burmistrz potwierdził, że aby z nim się spotkać i porozmawiać trzeba się do niego zapisywać, ponieważ mieszkańców jest

wielu, a ma to na celu usprawnienie komunikacji. Rocznie do niego trafia po kilkaset mieszkańców, którzy przychodzą z różnymi sprawami. Jeżeli liczba ta byłaby mniejsza jak było za czasów jego poprzednika, którego odwiedzało 10 osób rocznie, wtedy był by czas na dłuższe rozmowy. Natomiast nie przypomina sobie takiej sytuacji, aby radny nie mógł się dostać do pana Wiśniewskiego. Może pan uważać, że nie jest to kampania wyborcza, ale uważam że jest.

Radny pan Sławomir Pszenny – pan Sekretarz na ostatniej sesji informował nas, że sesja będzie 27 września i kolejna sesja będzie za tydzień, zobaczcie państwo do jakiego absurdu doprowadzacie że tydzień po tygodniu sesja będzie, bo państwo musicie nagłośnić sprawę.

Pan Tadeusz Marchlewicz Sekretarz Miasta - faktem jest, że Przewodniczący Rady zwołuje sesje to jest jego kompetencja, natomiast organizuje ją Burmistrz. Założyliśmy, że trzy godziny to jest z nadkładem. Szanowni państwo jesteście tu komitetami wyborczymi itd. Członkowie Komisji Terytorialnej od godziny czternastej czekają na wejście. Jest naprawdę gorący termin po 24-tej podokkańać różne sprawy, system nie czeka. Zwracam się do pana Przewodniczącego aby dalszą część sesji zmiarkować maksymalnie.

Radny pan Zbigniew Kociela – zwrócił uwagę, że głos miał zabrać jeszcze radny Gołębiowski. Co było panu Przewodniczącemu sygnalizowane przez Wiceprzewodniczącego Rady. Dlaczego teraz wniosek pana radnego Kaszubskiego ma pierwszeństwo?

Przewodniczący Rady – stwierdził, że pan radny Kaszubski zgłosił wniosek formalny, który jest w pierwszej kolejności.

Radny pan Zbigniew Kociela - zwrócił uwag, że pan Burmistrz nie udzielił w pełni odpowiedzi na zadane pytanie, które dotyczyło ubezpieczenia i pozwolenia na użytkowanie. Co do pozwolenia pan Burmistrz wyraził opinię, proszę o wystawienie na piśmie czy ubezpieczenie tego budynku jest czy też nie ma.

Przewodniczący Rady Miasta – zwrócił się do radnego pana Bogdana Kaszubskiego, czy podtrzymuje swój wniosek.

Radny pan Bogdan Kaszubski potwierdził, że tak.

Przewodniczący Rady zwrócił się do radnych, kto jest za przyjęciem wniosku radnego o zamknięcie dyskusji.

Rada 13 głosami „za”, przy 6 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” przyjęła wniosek radnego.

Ad. pkt 9

Odpowiedzi na zapytania

Burmistrz odniósł się do zapytania czy raczej prośby radnego pana Gołębiewskiego o przeprosiny. Jeżeli się pan nie zgadza z tym co jest napisane na fb. Proszę w trybie prawa prasowego zgłosić się o sprostowanie, można też wystąpić na drogę sądową.

Pan radny Dwórznik pytał o budynek po Urzędzie Skarbowym - został on użyczony Szkole Muzycznej. Szkoła ponosi wszelkie koszty związane z użytkowaniem, nie bierzemy od nich żadnych pieniędzy jest to czasowe rozwiązanie na czas remontu Szkoły Muzycznej.

Jeżeli chodzi o Zespół Szkół na Polnej, nie utworzono trzech oddziałów ponieważ nie zgłosiła się odpowiednia ilość dzieci, było ich ok.67, a było powiedziane, że jak będzie 90 to będą trzy oddziały.

Odnośnie zapytania radnej pani Korzeniewskiej, Miasto nie jest właścicielem tej tablicy. Miasto wdzierżawia firmie teren na reklamę. Niedługo kończy się termin, będziemy chcieli aby tę tablicę zabrali, a my w tym miejscu postawimy swoją tablicę, która będzie informowała o zabytkach i co się w mieście dzieje. Odnośnie wymiany krawężników - wymiana będzie przeprowadzona od ul. Słowikowej. Jest już przygotowywany wstępny kosztorys mamy nadzieję, że w tym roku uda się to zrobić.

Odnośnie informacji zgłoszonej przez radnego Gołębiewskiego i radnego Odachowskiego umówiliśmy się, że na następnej sesji zostanie przedstawiona. Nie było pana na sesji otrzymał pan drogą pocztową. Odnośnie podziału osiedla, Burmistrz odpowiedział, że optował za podziałem, ponieważ wszystkie te ulice, które tworzyły osiedle nr 1, te ulice których był mieszkańcem było dyskryminowane. Nie budowano tam żadnych ulic, odwodnienia nic się nie działo. Gdy zostałem Burmistrzem osiedle zakwitło, nie widzę takiej potrzeby żeby dzielić.

Pan radny Kociela prosił o zaproszenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Zaproszenie wysłaliśmy jednak nie mógł skorzystać z zaproszenia, a my nie mamy mocy prawnej żeby go przymusić, aby uczestniczył w obradach sesji Rady Miasta. Jeżeli chodzi o ulicę Traugutta tam nie ma chodników, ulica wyłożona jest kostką od posesji do posesji. Jeżeli chodzi o latarnie, to stawiane są tam gdzie możemy je postawić.

Radny pan Tessar pytał dlaczego nie powstała klasa sportowa na poziomie klasy czwartej. Nie powstała klasa sportowa ponieważ zgłosiło się 20 chłopców, którzy przeszli badania, zgłosiło się tylko 7 dziewczynek. Utworzono klasę usportowioną, która będzie miała 8 godzin wychowania fizycznego.

Radny pan Kociela zwrócił się o oświetlenie stadionu, mamy projekt oświetlenia nie całego tylko bieżni, czy będziemy robić, może tak.

Odnośnie zapytania radnego Tessara o BIO odpady – duże gabaryty drzew, krzewów trzeba pociąć na mniejsze kawałki i obwiązać sznurkiem.

Ad. pkt 10

Wolne wnioski i zapytania

Pan Grzegorz Mrowiński Burmistrz Miasta – przedstawił pytanie jakie zostało skierowane do niego przez mieszkankę miasta a dotyczące jednego radnego. Pan Burmistrz przedstawił art. 83 Konstytucji, który mówi, że każdy ma obowiązek przestrzegania prawa Rzeczypospolitej. Burmistrz przywołał art. 23 a ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym – treść ślubowania radnego: *„Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców”*.

Mieszkanca poprosiła abym zerknął w deklarację majątkową radnego, wziąłem tę ostatnią złożoną w 2017 roku. Pan radny podaje, że jest właścicielem kilku nieruchomości. Jedną z tych nieruchomości jest to działka niezabudowana o powierzchni 3651m². Radny, który składał przysięgę, że będzie godnie, rzetelnie i uczciwie wypełniał swoje obowiązki podaje, że wartość tej nieruchomości wynosi 200 tys. zł. Natomiast mieszkanka zwraca uwagę, że działka ta jest wystawiona do sprzedaży za cenę 1.199 000 zł. Mieszkanca pyta się mnie czy jest uczciwie?

Radny pan Zbigniew Kociela - stwierdził, że jest to kolejna próba dyskredytacji i manipulacji ze strony pana Burmistrza, który posługuje się jakimiś teoriami wysnutymi przez mieszkańca. Każdy ma prawo do oceny jego osoby, pracy, jego majątku który deklaruje w oświadczeniu majątkowym. Radny zwrócił uwagę, że pan Burmistrz też prowadził kiedyś swoją działalność, być może prowadziłby ją dalej mając wiedzę na temat biznesu i gdyby nie został Burmistrem. Życzy panu Burmistrzowi, żeby zakupił działkę po atrakcyjnej cenie i mógł ją sprzedać za 1.300 000 zł to jest sukces jak się uda.

Przewodniczący Rady Miasta - poinformował, że jest dumny, że powstał ten zamek że po 108 latach został wyremontowany i nikt z poprzedników nie podjął się tak ważnej dla mieszkańców decyzji. Przewodniczący Rady podziękował Burmistrzowi za tę inwestycję i jest pewien, że te sprawy które zostały dziś poruszone będą uzupełnione w krótkim czasie i będą służyć mieszkańcom bo mieszkańcy są pełni podziwu dla zamku. Miasto Działdowo ma szczęście, że został pan Burmistrem.

Ad. pkt 11

W związku z wyczerpaniem porządku Przewodniczący Rady zamknął obrady XLV nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Działdowo.

Protokołowała

R. Bielkowska

Przewodniczący Rady

Romuald Remiszewski